

# Leszek Sługocki

---

## Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1991 r. V KZP 31

---

Palestra 36/1-2(409-410), 101-106

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# GLOSA

## do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1991 r. V KZP 31/90\*

Teza głosowanej uchwały ma brzmienie następujące:

Sędzia, który wydał postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku prokuratora wniesionego na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390), nie jest wyłączony - z mocy art. 30 §1 k.p.k. - od udziału w rozpoznaniu sprawy na rozprawie po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia. Odmowa umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 1 ust. 1 tej ustawy o amnestii może ewentualnie stanowić przyczynę wyłączenia sędziego na podstawie art. 31 §1 k.p.k., jeżeli sposób wcześniej wyrażonego przez sędziego stanowiska rzutowałby na jego bezstronność.

I. Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu zwrócił się do Sądu najwyższego postanowieniem z dnia 16 listopada 1990 r. na podstawie art. 390 §1 k.p.k. o wyjaśnienie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni, a sformułowanego, jak następuje:

„Czy sędzia, który wydał postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku prokuratora zgłoszonego na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390) o umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 1 ust. 1 tej ustawy, jest wyłączony od udziału w rozpoznaniu tej sprawy po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia?”

Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi na postawione pytanie prawne jak w glo-

sowanej uchwale. Nie zostało opublikowane uzasadnienie pytania prawnego, jednakże na podstawie uzasadnienia uchwały można wyrobić sobie pogląd na tło, na którym powstało zagadnienie. Otóż, w odniesieniu do dwóch oskarżonych o popełnienie przestępstwa określonego w art. 217 §2 k.k. prokurator zgłosił wniosek o umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 1 ust.1 stawy o amnestii, czyli że uznał, iż wymierzona oskarżonemu kara nie przekroczyłaby dwóch lat pozbawienia wolności. Sędzia, który rozpatrywał wniosek prokuratora, odmówił jego uwzględnienia, uzasadniając swoje stanowisko potrzebą przeprowadzenia rozprawy i uznając wniosek prokuratora złożony w trybie art. 11 ust. 3 ustawy o amnestii za przedwczesny. Sędzia uznał, że dopiero po dokładnym przeanalizowaniu i ocenie wszystkich okoliczności przedmiotowych i podmiotowych sąd może zdecydować o tym, czy istnieją przesłanki określone w art. 1 ust. 1 u.a.<sup>1</sup> do umorzenia postępowania. Czyli, że należy przeprowadzić rozprawę główną.

Dalszy proceduralny los sprawy nie da się precyzyjnie określić. Z układu dat (19 marca 1990 r. - data wydania postanowienia o odmowie i 16 listopada 1990 r.) można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że po wydaniu postanowienia o odmowie umorzenia postępowania prokurator sporządził akt oskarżenia i sąd rejonowy rozpoznał sprawę. Jaki wydał wyrok jest tu bez znaczenia. Wszelako w skład kompletu orzekającej-

\* Opubl. w „Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Karna i Izba Wojskowa 1991”, nr 7-9, poz. 37.

go wchodził sędzia, który odmówił umorzenia postępowania na skutek wniosku prokuratora. Natomiast wydany wyrok został zaskarżony, bez znaczenia dla rozpatrywanego zagadnienia przez kogo, i dla sądu wojewódzkiego (zapewne z urzędu) powstało zagadnienie, czy sędzia wchodzący w skład kompletu wyrokującego nie był wyłączony z mocy prawa, co skutkować by musiało uchYLENIEM wyroku sądu rejonowego ze względu na udział w wydaniu orzeczenia osoby podlegającej wyłączeniu na podstawie art. 30 k.p.k. Uchylenie więc musiałyby nastąpić niezależnie od granic środka odwoławczego i wpływu uchybienia na treść orzeczenia, na podstawie art. 388 pkt 1 k.p.k.

II. Głosowana uchwała rozstrzyga dwa różne zagadnienia. Dlatego omówione zostaną odrębnie. Zajmujemy się rozstrzygniętymi zagadnieniami przede wszystkim dlatego, że na tle uprzednich ustaw amnestycznych, które przewidywały analogiczne rozstrzygnięcia, jak to, jakie zostało dokonane w art. 11 ust. 3 u.a., nie podjęta została uchwała (nie zostało wydane orzeczenie) Sądu Najwyższego.<sup>2</sup> Widocznie uznano to za zbędne, albo za tak oczywiste, że nie wymagające podjęcia uchwały SN wyjaśniającej zagadnienie(a) prawne. Może zresztą nie miały takie sytuacje miejsca, choć to ostatnie jest wątpliwe. Biorąc pod uwagę znaczną częstotliwość wydawania w Polsce aktów amnestycznych, zagadnienie takie może się pojawić na tle kolejnej ustawy amnestycznej. Obecnie zaś zagadnienie mamy już rozstrzygnięte, a rozstrzygnięcie to, jeżeli jest zasadne, będzie mogło służyć przy interpretacji przyszłych aktów amnestycznych, w zakresie rozstrzygniętych uchwałą.

III. Pierwsze zagadnienie sprowadza się do sformułowania zasady, że **sędzia, który wydał postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku prokuratora wniesionego na podstawie art. 11**

**ust. 3 ustawy z 7 grudnia 1989 r. nie jest wyłączony na mocy art. 30 §1 k.p.k. od udziału w rozpoznaniu sprawy na rozprawie po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia.**

Sytuacja taka może zaistnieć, gdy prokurator po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego uzna, że z okoliczności sprawy wynika, iż kara pozbawienia wolności, jaką by sąd orzekł nie przekroczyłaby 2 lat za przestępstwo umyślne, czy też 3 lat za przestępstwo nieumyślne. Wówczas, zgodnie z art. 11 ust. 3 u.a., prokurator kieruje akta sprawy ze swoim wnioskiem do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Sąd rozpatruje wniosek na posiedzeniu (arg. z art. 12 u.a.) i wydaje postanowienie. Postanowienie to musi orzekać o zastosowaniu lub odmowie zastosowania art. 1 u.a. Ta ostatnia sytuacja będzie miała miejsce wtedy, gdy sąd uzna, że za popełnione przestępstwo należałoby orzec karę bardziej surową od górnych granic kary określonych w art. 1 ust. 1 u.a., lub że wniosek prokuratora jest przedwczesny, jak o tym była mowa w pkt I. Wówczas sąd zwraca akta prokuratorowi, który sporządza akt oskarżenia i kieruje sprawę do sądu. Oczywiście, na postanowienie odmowne przysługuje prokuratorowi zażalenie na zasadach ogólnych (art. 13 ust. 1 u.a.).

W wypadku zaskarżenia przez prokuratora sąd pierwszej instancji, jeżeli nie uzna zażalenia za zasadne (art. 412 §1 k.p.k.), przekazuje akta sprawy sądowi odwoławczemu. Sąd odwoławczy może uznać zasadność stanowiska sądu pierwszej instancji, nie uwzględniać zażalenia, a akta zwrócić prokuratorowi. Sąd odwoławczy może jednak nie podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji. Może więc zmienić zaskarżone postanowienie i umorzyć postępowanie, albo uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać rozpoznanie wniosku prokuratora sądowi pierwszej instancji. Wprawdzie sy-

tuacja taka jest raczej teoretyczna, ale nie można jej wykluczyć.

Problemu, czy sędzia, który wydał zaskarżone postanowienie, jest wyłączony od ponownego rozpoznania wniosku prokuratora, glosowana uchwała nie rozważa. Należy jednak przyjąć, że jest on wyłączony na podstawie art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. Wynika to nie tylko z brzmienia przepisu wyłączającego danego sędziego, jeśli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, ale i z wielu orzeczeń SN rozpatrujących problem wyłączenia sędziego.<sup>3</sup>

Jeżeli sprawa wraz z aktem oskarżenia wpłynęła do sądu, to powstaje ściśle proceduralny problem: czy sędzia, który nie uwzględnił wniosku prokuratora na podstawie art. 11 ust. 3 u.a., jest wyłączony z mocy prawa od udziału w rozpoznaniu sprawy na rozprawie głównej. Wprawdzie uchwała powołuje się na art. 30 §1 k.p.k., ale jest to powołanie ogólne. Omówienie pkt 1-6 §1 art. 30 k.p.k. uważam za zbyt ogólne, gdyż nie wchodzi one w grę w tej sytuacji proceduralnej. Natomiast pkt 7, stwierdzający, że wyłączony jest sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, mógłby wchodzić w grę. Przepisy należy przede wszystkim interpretować zgodnie z ich brzmieniem, tym samym sędzia, który odmówił wydania orzeczenia uwzględniającego wniosek skierowany na podstawie art. 11 ust. 3, brał udział w wydaniu orzeczenia, ale nie zostało ono uchylone, a wprost przeciwnie prokurator uznał jego zasadność lub jego zasadność została stwierdzona przez sąd odwoławczy.

W wypadku wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia ma miejsce rozpoznanie sprawy tylko pozornie ponowne. Ponowne rozpoznanie ma miejsce po uchyleniu uprzedniego orzeczenia przez sąd odwoławczy. Natomiast w tym wy-

padku miało uprzednio miejsce rozpoznanie incydentalne, a nie merytoryczne, gdyż po wniesieniu aktu oskarżenia merytoryczne rozpoznanie sprawy ma miejsce **po raz pierwszy**. Dlatego sędzia w sytuacji, o jakiej mowa, nie jest wyłączony z mocy pkt 7 §1 art. 30 k.p.k.

**Podsumowując** należy stwierdzić: sędzia, który wydał postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku prokuratora wniesionego na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z 7 grudnia 1989 r. o amnestii, nie jest wyłączony z mocy prawa (art. 30 §1 k.p.k.) od udziału w rozpoznaniu sprawy po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia. Pierwsze zagadnienie zostało więc rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w pełni trafnie.

IV. Drugie zagadnienie sprowadza się do sformułowania zasady, że **odmowa umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy o amnestii z 7 grudnia 1989 r. może ewentualnie stanowić przyczynę wyłączenia sędziego na podstawie art. 31 §1 k.p.k., jeżeli sposób wcześniej wyrażonego stanowiska przez sędziego rzutowałby na jego bezstronność**.

Powstać może problem, czy drugie zagadnienie jest zagadnieniem odrębnym, czy też jest dalszym ciągiem zagadnienia pierwszego. Dlatego omówimy je w dwóch aspektach.

I. Rozpatrując zagadnienie drugie jako problem odrębny, należy przypomnieć, że art. 1 ust. 1 u.a. stanowi, że w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że w wypadku przestępstwa umyślnego kara pozbawienia wolności nie przekroczyłaby lat 2, a przestępstwa nieumyślnego lat 3, postępowanie karne umarza się. Ze sformułowania tego wynika, że sytuacja ta odnosi się przede wszystkim do spraw, które wpłynęły do sądów do dnia wejścia w życie u.a., tj. do dnia 11 grudnia 1989 r., zgodnie z art. 18

u.a. Tak więc sąd, stosując art. 1 ust. 1 u.a., dokonuje oceny co do kary, jaka miałaby być wymierzona za zarzucany czyn w zakresie jej wysokości. Jeżeli więc sąd **na posiedzeniu** uzna, że kara, jaka mogłaby być wymierzona, mieściłaby się w dopuszczonych przez przepis granicach stosuje amnestię i postępowanie karne umarza. Jeżeli zaś sąd, rozpatrując sprawę na posiedzeniu, dojdzie do wniosku, że kara pozbawienia wolności, jaka miałaby być wymierzona, może przekroczyć zakres określony przez przepis górne granice, kieruje sprawę do rozpoznania na rozprawie głównej, co nie przesądza o tym, że wymierzona kara musi przekroczyć określone w art. 1 ust. 1 granice. Skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie nie zobowiązuje składu orzekającego do wymierzenia kary powyżej granic określonych w art. 1 ust. 1 u.a., a więc nie wyklucza umorzenia postępowania w sprawie.

Powstaje problem, czy sędzia, który zajął stanowisko, że w danej sprawie nie może mieć zastosowania art. 1 ust. 1 u.a. i postępowanie karne nie może być umorzony na posiedzeniu jest wyłączony, jeśli sprawa zostanie skierowana do rozpoznania. Przepisu, który by stwierdzał, że sędzia wyłączony jest w takiej sytuacji z mocy prawa **nie ma**. Sytuacja taka nie mieści się w uregulowaniu przyjętym w art. 30 §1 k.p.k., a ustawa amnestyjna unormowania szczególnego w tym zakresie nie wprowadziła. Tak więc sędzia w tej sytuacji nie jest wyłączony z mocy prawa. Nie zachodzi też żaden stosunek osobisty, który mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego (art. 31 §1 k.p.k.).

2. Rozpatrując zagadnienie drugie jako myślowy ciąg zagadnienia pierwszego należy stwierdzić, że co do spraw będących w toku postępowania przygotowawczego w dniu wejścia w życie u.a. z 7 grudnia 1989 (tj. dnia 11 grudnia 1989 r.) prokurator, jeżeli uzna, iż sprawa

kwaliifikuje się do umorzenia na podstawie art. 1. u.a., kieruje wniosek wraz z aktami do sądu właściwego do rozpoznania sprawy o umorzenie postępowania karnego (art. 11 ust. 1 i 3 u.a.). Sąd bądź umarza postępowanie w sprawie, uznając, że wymiar kary, jaki byłby orzeczony, mieści się w granicach określonych w art. 1 u.a., bądź odmawia umorzenia postępowania. W tym ostatnim wypadku dalsze postępowanie ma taki przebieg, jak zostało to już omówione. Po wniesieniu aktu oskarżenia sprawa uzyskuje dalszy, przewidziany w k.p.k., bieg. Nie ma przepisu, który by stwierdzał, że sędzia biorący udział w wydaniu postanowienia o odmowie umorzenia postępowania na posiedzeniu, wyłączony jest z mocy prawa od rozpoznania sprawy na rozprawie.

Jednakże w wypadku drugiego zagadnienia wspomina się o ewentualnym wyłączeniu sędziego na podstawie art. 31 §1 k.p.k. Należy więc problem ten rozważyć. Procedura karna przewiduje również wyłączenie sędziego, jeżeli pomiędzy nim a jedną ze stron (w danym wypadku z oskarżonym) zachodzi **stosunek osobisty** tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do jego bezstronności (art. 31 §1 k.p.k.). Wyłączenie następuje na żądanie sędziego, z urzędu, albo na wniosek strony (art. 32 §1 k.p.k.).

Zajęcie przez sędziego stanowiska sprowadzającego się do uznania (stwierdzenia), że do danej sprawy nie może być zastosowany art. 1 u.a. nie stwarza żadnego „stosunku osobistego” sędziego wobec oskarżonego. Przykładowo można przytoczyć wyrok SN z 11 kwietnia 1980 r.<sup>4</sup>: „Przez pojęcie stosunek osobisty, o którym mowa w przepisie, rozumieć należy stosunek wynikający z bezpośredniej lub pośredniej znajomości, który opiera się bądź to na związku uczuciowym, przyjaźni albo niechęci, bądź to na łączności albo rozbieżności inter-

esów, i który w związku z tym może mieć wpływ na bezstronność sędziego.”

Wyrok ten wyczerpująco określił pojęcie „stosunku osobistego”. Jednakże w związku z art. 31 §1 k.p.k. tworzone były całkiem sztuczne koncepcje, rozszerzające granice tego przepisu.

Sąd Najwyższy sformułował drugie zagadnienie w sposób tak dalece hipotetyzujący, że aż sprowadzający to zagadnienie do abstrakcji. Wypowiada on bowiem (formułuje) swą zasadę, wprowadzając cztery ujęcia warunkujące: 1) „może”, 2) „ewentualnie”, 3) „jeżeli”, 4) „rzutowałby”. Dodatkowo SN odnosi te ujęcia warunkujące do „wcześniej wyrażonego przez sędziego stanowiska”. Nie precyzuje jednak, co to określenie oznacza. Przyjąć wszelako należy, że SN miał tu na uwadze treść wydanego przez sędziego na posiedzeniu postanowienia odmawiającego zastosowania art. 1 ust. 1 u.a. (ewentualnie także skutkujące po wniesieniu aktu oskarżenia rozpoznanie sprawy). W szczególności zaś treść uzasadnienia, które należy sporządzić (art. 90 §1 k.p.k.). Oczywiście, treść takiego postanowienia i uzasadnienia może być różnie ujęta. Jeżeli treść ta była sformułowana ogólnie, np. że zachodzić może wątpliwość, czy w danej sprawie nie powinna być orzeczona kara wyższa niż określona w art. 1 u.a., ewentualnie, że umorzenie postępowania na posiedzeniu byłoby przedwczesne, to takiemu ujęciu nic zarzucić nie można. Natomiast co najmniej wątpliwe jest, aby sędzia w takim postanowieniu dokonał oceny osoby sprawcy i zajął się kwestią dokładnego określenia wysokości kary pozbawienia wolności, jaka powinna być wymierzona (popelnienie czynu nie ulega wątpliwości). Wszelako, nawet jeśli taka sytuacja miała miejsce, to i tak nie zachodzi żaden stosunek osobisty między sędzią a oskarżonym.

Podsumowując należy stwierdzić, że sposób wcześniej wyrażonego stanowi-

ska przez sędziego, odmawiającego uwzględnienia wniosku prokuratora wniesionego na podstawie art. 11 ust. 3 u.a., nie może być podstawą wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy po wniesieniu aktu oskarżenia na podstawie art. 31 §1 k.p.k. W sformułowaniu Sądu Najwyższego jest zbyt wiele ujęć warunkujących, dlatego trudno się z nim zgodzić. Analogicznie przedstawia się sprawa, gdy sędzia odmówił umorzenia postępowania w sprawie znajdującej się w sądzie w dniu wejścia w życie u.a. z 7 grudnia 1989 r.

V. Spójrzmy jednak jeszcze raz na sformułowane przez SN drugie zagadnienie. Użyte jest tam wyrażenie „przyczynę wyłączenia sędziego”. A więc sędzia nie miałby obowiązku sam się wyłączyć, lecz wyłączenie mogłoby nastąpić bądź na żądanie sędziego, bądź z urzędu, bądź na wniosek strony (art. 32 §1 k.p.k.). Pierwsza możliwość odpada, gdyż wówczas sędzia sam siebie by dyskredytował. Wyłączenie sędziego z urzędu jest również nie do pomyślenia, gdyż sąd (sędziowie danego sądu poza sędzią *quaestio*nis) nie mieliby podstaw do kwestionowania bezstronności sędziego. Pozostaje wniosek strony (oskarżonego), gdyż sytuacja taka miałaby miejsce już po doręczeniu aktu oskarżenia. Taki wniosek jest możliwy ze względów emocjonalnych. Oskarżony, co do którego nie został zastosowany art. 1 ust. 1 u.a. i postępowanie karne nie zostało umorzony, może być taką sytuacją zawieszony i może uważać, że samo zajęcie takiego stanowiska świadczy o braku bezstronności sędziego. Szczególnie zaś ze względu na ewentualną treść uzasadnienia postanowienia. Jednakże i w takiej sytuacji nie ma podstaw *de lege lata* do wyłączenia sędziego. Sądzę jednak, że w wypadku zgłoszenia przez oskarżonego wniosku o wyłączenie sędziego ze względu na treść uzasadnienia, to bez względu na podstawę prawną, sędzia po-

winiem wyłączyć się od rozpoznawania danej sprawy. Jednakże będzie to stanowisko sędziego *preater legem*.

VI. Jak już o tym wspomniałem w pkt II, na tle uprzednich ustaw amnestacyjnych (1974, 1977, 1983) nie zapadło orzeczenie SN co do takiej samej sytuacji proceduralnej. Stosunkowo najbardziej zbliżone jest orzeczenie SN (wyrok) z 16 listopada 1970 r.<sup>5</sup> którego teza ma brzmienie następujące: „Fakt przesłuchania oskarżonego w charakterze świadka we wcześniej toczącej się sprawie przeciwko współoskarżonemu, a następnie dokonanie w wyroku krytycznej oceny tych zeznań nie uzasadnia wyłączenia składu tego sądu w razie rozpoznania w późniejszym czasie sprawy przeciwko oskarżonemu, albowiem dokonanie przez sąd wymienionych czynności procesowych nie daje podstaw do uznania, iż pomiędzy składem sądu a oskarżonym zaszedł stosunek osobisty w rozumieniu art. 31 §1 k.p.k.”

Analogia jest dość daleka, ale w obu orzeczeniach, tym z 1970 r. i tym

z 1991 r., skład orzekający (sędzia) dokonał uprzedniej krytycznej oceny, a następnie sądził daną osobę, i nie było to, według SN podstawą do wyłączenia sędziego na podstawie art. 31 §1 k.p.k., gdyż nie zaszedł (nie miał miejsca) stosunek osobisty między oskarżonym (podejrzanym) a sędzią w rozumieniu art. 31 §1 k.p.k. Stanowisko SN wyrażone w orzeczeniu z 16 listopada 1970 r. uznane zostało za dyskusyjne przez M. Cieślaka i Z. Dodę,<sup>6</sup> a także przez A. Kafarskiego,<sup>7</sup> ale nie posunięto się do stwierdzenia, że naruszone zostało prawo (art. 31 §1 k.p.k.).

Rozwiązanie dotyczące wyłączenia sędziego, przyjęte w art. 31 §1 k.p.k. można uznawać za niedoskonałe, ale jest obowiązujące.

Takie refleksje nasuwają się w związku z głosowaną uchwałą.

*Leszek Ślugocki.*

#### Przypisy

<sup>1</sup> Skrót „u.a.” oznacza ustawę z 7 grudnia 1989 r. o amnestii.

<sup>2</sup> A oto uprzednie ustawy amnestyjne, w których sąd stosował amnestię na wniosek prokuratora wniesiony na podstawie: art. 11 ust. 2 ustawy o amnestii z 18 lipca 1974 r. (Dz.U. Nr 27, poz. 159); art. 11 ust. 2 dekretu o amnestii z 19 lipca 1977 r. (Dz.U. Nr 24, poz. 102); art. 11 ust. 2 ustawy o amnestii z 21 lipca 1983 r. (Dz.U. Nr 39, poz. 177).

<sup>3</sup> Np. wyrok SN z 31 marca 1988 r. II KR 36/88 (OSNKW 1988, nr 7-8, poz. 58) z glosą L. Ślugockiego, „Informacja Prawnicza. Materiały szkoleniowe z zakresu prawa karnego 1989”, nr 4-6, poz. 215, i przytoczone tam orzecznictwo SN; postanowienie SN z 30 lipca 1987 r., II KZ 140/87 z glosą L. Ślugockiego, „Palestra” 1988, nr 8-9, s. 137-143; wyrok SN z 16 lutego 1990 r. V KR 366/89 (OSNKW 1990, nr 10-12, poz. 74) z glosą L. Ślugockiego, „Informacja Prawnicza. Materiały szkoleniowe z zakresu prawa karnego”, 1991, nr 1-3, poz. 133.

<sup>4</sup> IV KR 55/80 (OSNPG 1981, nr 3, poz. 35); M. L i p c z y Ń s k a, R. P o n i k o w s k i: Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1986, s. 54.

<sup>5</sup> I KR 109/70 (OSNKW 1971, nr 2, poz. 39).

<sup>6</sup> Przegląd orzecznictwa SN, WPP 1971, nr 4, s. 536-537.

<sup>7</sup> Przegląd orzecznictwa SN, NP 1974, nr 7-8, s. 966.